

Nasi chłopcy walcą na ringu im. W. LEWSKIEGO

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

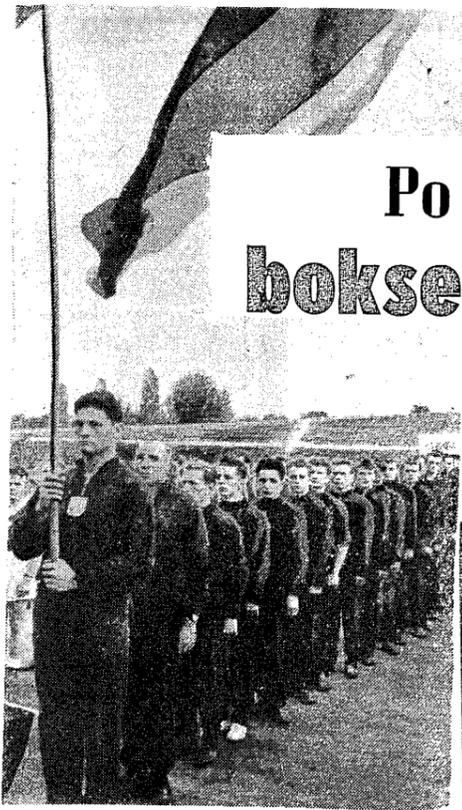
Rok X Nr 79 (955)

Warszawa, czwartek 23 września 1954 r.

Cena 50 gr

Po pięciu bezapelacyjnych zwycięstwach bokserzy polscy na pierwszym miejscu wielkiego turnieju 6 państw w Sofii

Ostatnie relacje red. Jerzego Zmarzlika



Dostaliśmy pierwszy serwis zdjęć z turnieju w Sofii. Na naszym fotomontażu:

u góry: polscy bokserzy prezentują się sofijskiej publiczności. Sztandar niesie Węgrzyński, za nim trener Szydło, Kukler, Liedtke, Brychlik, Murawski, Soczewiński, Kudłacki, Niedźwiecki, Karpiński, Milewski, Drogosz, Gościński, Pietrzykowski, Grzela i Piórkowski

z prawej u góry: o, tak nie wolno! Zarówno Murawski (Polska), który przytrzymuje w sposób niedozwolony głowę przeciwnika do przodu Słapanowa, jak i zawodnik radziecki atakujący ze zbyt nisko pochyloną głową, przekroczył w tym momencie przepisy walki

w środku: Murawski błysnął wysoką formą w meczu z Bułgarią, kiedy to wysoko wypunktował Sławanowa. Na zdjęciu fragment tej walki — Polak w białej koszulce

u dołu z prawej: Niedźwiecki zademonstrował w Sofii formę, która stawia go na czele zawodników wagi lekkiej. Polak poprawił technikę, a jego stoping prawym prostym (na zdjęciu w walce z Mleszczerlakowem) „obrzydził życie” wielu przeciwnikom

W niedzielę piłkarze POLSKI i NRD walcą na 2 frontach

W niedzielę 28 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego Polska — NRD w Rostocku. Początek transmisji o godzinie 16.15 w programie II.



„Cleflikowy” system forsowania obrony przeciwnika

Rys. E. Anaszewski



Ostateczna tabela turnieju w Sofii

1. Polska	10:0	78:22
2. ZSRR	3:2	64:36
3. Bułgaria	4:5	42:58
4. Węgry	4:6	42:58
5. CSiR	3:7	42:58
6. NRD	1:9	32:68

W poniedziałek powiemy bokserów

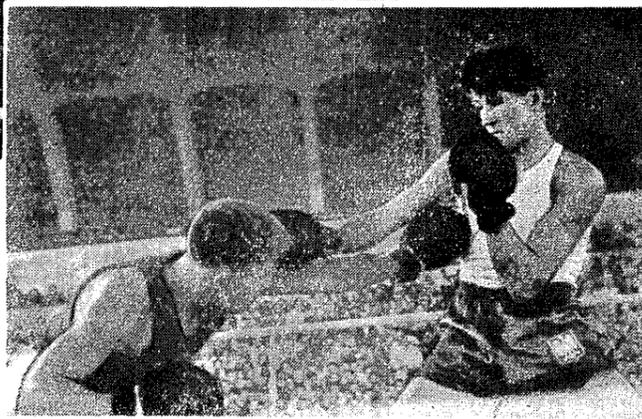
SOFIA 22.9 (tel. wł.). Wręczenie Pucharu zwycięskiej drużynie oraz nagród najlepszym pięściarzom w poszczególnych kategoriach odbędzie się w czwartek na pojeździe w bankiecie, wydanym przez Komitet Organizacyjny Turnieju.

Polscy bokserzy zostają w Sofii do piątku. Wyjeżdżają oni pociągiem w godzinach popołudniowych i będą w Warszawie prawdopodobnie w poniedziałek po południu.

SUKCES

SOFIA, 22.9 (Iskrowka). Po raz ostatni zabrzmiał w środę w nocy gong na stadionie im. Wasyla Lewskiego. W Sofii zakończyła się największa międzynarodowa impreza bokserka, jaka została w tym roku przeprowadzona w Europie. Zakończył się największy turniej międzynarodowy w historii młodego boks bułgarskiego. Drużyna pięściarska Polski odniosła w nim wielki sukces, zdobywając pierwsze miejsce, wygrywając wysoko z takimi znanymi i reprezentującymi wysoką klasę zespołami, jak Związek Radziecki i Węgry.

Nasze gorące życzenia, aby drużyna polska podczas deflady na zakończenie turnieju szła jako pierwsza — spełniły się. Pięć Pucharów o wysokiej wartości artystycznej pojeździe do Warszawy, pojedzie także kilka srebrnych pucharów, które zdobyli nasi pięściarze za pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach.



Bezspornie, tu w Sofii odnieśliśmy największy sukces obok kapitalnego zwycięstwa w Mistrzostwach Europy. O sile naszej drużyny stanowią jej wyróżnieni, wysoki poziom, bojowość pięściarzy, ich zapał i wola zwycięstwa. Nie było w naszej drużynie pięściarza, który by nie dołożył wszystkich sił, aby wygrać, który by do jakiegokolwiek walki z najmniejszym przeciwnikiem wychodził z poczuciem, że stoł na straconej pozycji.

POCHWAŁA DLA CAŁEJ DRUŻYNY

Można by tu mnożyć przykłady wspaniałej woli walki, jaką np. wykazał Gościński w pojedynku z Korolewem, Murawski ze Słapanowem, Brychlik z Brilenem i inni. Nasz reprezentant barw narodowych wszyscy zastępują na pochwałę. Tak ciężki turniej jak ten, który odbywał się przez 7 dni, wymaga wielkiej odporności psychicznej, umiejętności utrzymania formy przez wiele dni.

Z tych wszystkich prób nasz sportowiec wyszł zwycięsko, a przecież jeszcze w okresie przygotowawczym przed wyjazdem do Sofii nastroje nie były najbardziej optymistyczne. Liczne kontuzje odniesione podczas Sparakiady, niska forma kilku czołowych naszych reprezentantów, pozornie nie do uzupełnienia luka w drużynie stworzyły nastrój nieprzychylny dla naszego startu. Ale te wszystkie trudności zostały przezwyciężone.

Drużyna polska stanęła na ringu w Sofii przygotowana jak rzadko kiedy. Wielka w tym zasługa Szydła i kilku jego kolegów trenerów, którzy mu pomagali w Zakopanem, wielka zasługa Feliksa Szłama, który patrolował zespołowi, służył dobrą radą bokserom i Pawłowi Szydłowi, wielka zasługa wspaniałego pomocnika trenera i masażysty zespołu Stasia Zaleskiego, który swoim wspaniałym humorem i optymizmem wprowadzał świetny nastrój, podtrzymywał wiarę w siły w każdego pięściarza.

A przede wszystkim wielka zasługa bokserów, których ambicją, największym dążeniem, sprawą honoru było jak najlepiej reprezentować barwy narodowe. Za to należy im się pochwała i podziękowanie. Tak powinni nasze barwy reprezentować wszystkie zespoły sportowe, w których powinien panować taki duch i taka nienaganna dyscyplina gwarantująca wielkie sukcesy.

POLSKA BEZSPORNIE NAJLEPSZA DRUŻYNA

Nie czas teraz jeszcze na podsumowanie i analizę, wypowiedź się na temat turnieju sofijskiego bardziej szczegółowo później. Teraz nam gorąco możemy stwierdzić, iż byliśmy bezspornie zwycięzcami.

(Dokończenie na str. 4)

Porażki mistrzów w meczu Polska — CSR 12:8 Niedźwiecki bije Zacharę a Piórkowski Koutnego

SOFIA 22.9 (tel. wł.). W ostatnim dniu turnieju odnieśliśmy piątą z kolei zwycięstwę, wygrywając z CSiR 12:8, czym przypieczętowaliśmy nasze pierwsze miejsce w sofijskim turnieju. Wygrana z CSiR przysłała nam najwięcej. Nie wiele brakowało, abyśmy stracili punkty. Kierownictwo naszego zespołu postanowiło puścić w bój rezerwy, gdyż nawet porażka nie mogła nam odebrać pierwszego miejsca. Niestety, rezerwy nasze nie spisały się najlepiej. Trzeba to wziąć na karb długiego czekania na walkę i dość długiej bezczynności.

W tym dramatycznym boju kilku naszych pięściarzy wykazało jednak doskonałą formę, a szczególnie Niedźwiecki, Węgrzyński i Soczewiński. Bohaterską walkę stoczył także Piórkowski, który zdawał sobie sprawę z powagą sytuacji i rzucił na szalę wszystkie awalia siły.

Mecz rozpoczął się pojedynkiem w wadze muszej między Liedtkem a Csermanem. Obaj pięściarze w 1 r. wycekują i walka jest bez historii; ciosy można policzyć na palcach jednej ręki. W drugim starciu silniejszy fizycznie Polak bije cenne lewe i prawe proste na szczęście przeciwnika, uzyskując znaczną przewagę. W 3 r. obydwoj pięściarze byli już mocno wyczerpani, zaczęła się szarpanina, minimalnie lepszym pięściarzem był Liedtke, który też walkę wygrał. Polska prowadziła 2:0. Sędziowie punktowali: 60:58, 60:58, 58:57.

W wadze koguciej Brychlik zmierzył się z wicemistrzem

Europ. Majdlochem. Początkowo Majdloch nie mógł sobie dać rady z odważną postawą Polaka. Brychlik okłamał kilka silnych ciosów na korpusie przeciwnika i wygrał tę rundę minimalnie. W 2 r. doszło do wymiany ciosów; Majdloch trafił częściej i Brychlik zaczął słabnąć. W 3 r. Czechosłowak osiągnął już wyraźną przewagę i pod koniec rundy spadł na Brychlika grad ciężkich ciosów. Wygrał Majdloch. Stan meczu 2:2. Punktacja 58:59, 57:59, 54:59.

Sympatyczny kierownik drużyny radzieckiej, Nikoforow-Denisow z uśmiechem podkreślił, iż drużyna polska zademonstrowała w Sofii bardzo wysoki poziom.

Pozostałe państwa wykazały również dobre przygotowanie i pokazały młodych, obiecujących zawodników, co świadczy, że boks w krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim robi postępy.

Trener drużyny Czechosłowackiej, Pazdera z podziwem wyraża się o doskonałej szkole bokserkiej, jaka powstała w Polsce.

Jestem zdecydowany walczyć o to, abyśmy w Czechosłowacji przejęli nasz system szkolenia i nasz styl jako najnowocześniejszy i najbardziej nam odpowiadający. Czechosłowacka mogła zająć lepsze miejsce w turnieju, ale po pierwsze przesładowały nas trochę kontuzje, a po drugie na naszej drużynie zemiściły się najbardziej pomysłki sędziów, szczególnie w meczu z Węgrami i Bułgarią.

Paweł Węzynow, przewodniczący Bułgarskiej Sekcji Boks: — Turniej ten stanowił bzdzieł w bułgarskim boksie moment przelotowy. Widzieliśmy

WADZE PIÓRKOWEJ SOCZEWIŃSKI

W wadze piórkowej Soczewiński walczył z Dubowskim. Polak okazał się typowo turniejowym bokserem; wytrzymał dobrze trudny poprzednich czterech walk i stanął do ostatniego spotkania w bardzo dobrej kondycji. Soczewiński wyprzedził swego przeciwnika ciosami, bil przez trzy rundy ostre kontry, przeciw którym Dubowski nie mógł znaleźć rady. Walkę małego Polaka wygrały bardzo często oklaski. W 3 r. bezradny Czechosłowak otrzymał napomnienie za trzymanie. Pod koniec walki Soczewiński znacznie zmniejszył tempo i obezwalał kilka lewych prostych. Walkę wygrał Soczewiński. Stan meczu 4:2 dla Polski. Sędziowie punktowali: 59:57, 60:57, 60:58.

NIEDŹWIECKI POKONAŁ MISTRZA OLIMPIJSKIEGO

W wadze lekkiej Niedźwiecki miał za przeciwnika mistrza olimpijskiego Zacharę. Była to najpoważniejsza walka Polaka w jego karierze sportowej i cięższy nas, iż wykazał on wielką dojrzałość, że okrzepił technikę.

Już w 1 r. Polak ruszył naprzód, dobrze pracował tym razem prawym prostym, zagonił Zacharę do narożnika, posłał serię ciosów, przed którymi przeciwnik krył się za podwójną gardą. Trzecia seria zamroczyła

Opinie kierowników drużyn zgodnie podkreślają wysoki poziom naszego boks

SOFIA 22.9 (tel. wł.). Po zakończeniu sofijskiego turnieju bokserkiego zwróciliśmy się do przedstawicieli poszczególnych delegacji z prośbą o wypowiedzenie się, co do przebiegu i poziomu tej imprezy.

Trener drużyny węgierskiej Frigyes nie jest zadowolony ze swoich chłopców: — Wielu z nich zawiodło w decydujących momentach, jak np. Plachy, Budai i Kiss. Nie mogliśmy przysłać odpowiednio silnej drużyny na taki ciężki turniej, w którym trzeba walczyć przez 7 dni. Polacy postę-

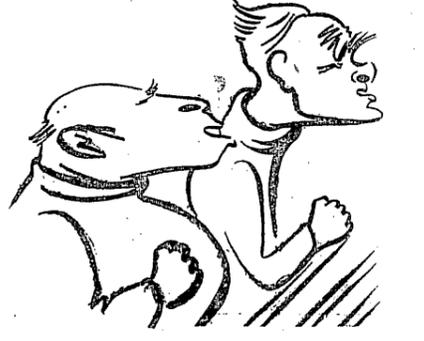
tu wielu najlepszych bokserów Europy, ogładaliśmy doskonale wyszkolonych technicznie Polaków, bojowych pięściarzy radzieckich, wielu dobrych zawodników pozostałych państw. Nasza młodzież miała z czego brać wzór. Sądzę, iż turniej ten pozwoli nam na dalsze postępy.

Przedstawiciel polski, trener Frigyes nie jest zadowolony ze swoich chłopców: — Wielu z nich zawiodło w decydujących momentach, jak np. Plachy, Budai i Kiss. Nie mogliśmy przysłać odpowiednio silnej drużyny na taki ciężki turniej, w którym trzeba walczyć przez 7 dni. Polacy postę-

dają obecnie wyrównany zespół, który powinien wygrać z każdym państwem w Europie.

Naczelny redaktor oficjalnego organu Sekcji Boks w NRD, Tietz:

— Jechaliśmy do Sofii z wielkimi nadziejami. Spodziewaliśmy się zająć lepsze miejsce niż ostatnie. Przekonał się, że trzeba jeszcze dużo uczyć się. Prześladowały nas liczne kontuzje, które mają decydujący wpływ na wyniki w takim turnieju. Poza tym sądził, iż sędziowanie daleko odbiegało poziomem od walk, jakie tu były stoczone.



Paweł Szydło i Feliks Szłama Rys. E. Anaszewski

Relacje red. J. ZMARZLIKA

Ring wolny na stadionie im. W. Lewskiego w Sofii:

Sofia pod znakiem rękawicy

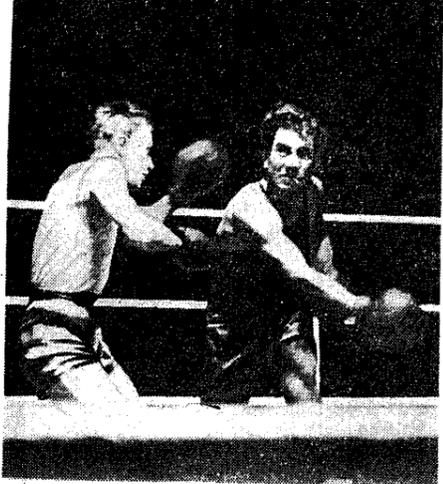
UKCESY polskich bokserów odbiły się głośnym echem w całym kraju. Nasza młodzież dumna jest ze zwycięstw i do- brzej postawy naszych reprezentantów. Nagrodą za tę postawę są liczne gratulacje i życzenia, które codziennie otrzymywali...

OKS ma tytuł zwolenników w całym naszym społeczeństwie, jak chyba żadna inna dziedzina sportu. W poniedziałek przystąpił do turnieju w Warszawie i ledwo uciekł z samolotu, prosił kierownika lotniska, by jak najprędzej zalał go odprawą, bo musiał pędzić na mecz Polska - NRD. Zwycięstwo przyniosło mu ostatniej walki dnia.

Strzelcy do rzutków, którzy przyjechali północnym wieczorem do Sofii, chcieli jechać natychmiast z dworcem na stadion na mecz z Węgrami. Niestety, było to niemożliwe.

OKS może czasami skomplikować najwazniejsze sprawy życiowe. Nasz młody reprezentant w wadze muszej, Janusz Liedtke, miał wstąpić 27 września w związku małżeńskim. Tymczasem dojechał bokserem do kraju odpoczął, a panna młoda nadaremnie czekała na swojego ulubieńca, który w tym czasie zamiast przed urzędnikiem stanu cywilnego stał przy biurku w klubie...

OKS może czasami skomplikować najwazniejsze sprawy życiowe. Nasz młody reprezentant w wadze muszej, Janusz Liedtke, miał wstąpić 27 września w związku małżeńskim. Tymczasem dojechał bokserem do kraju odpoczął, a panna młoda nadaremnie czekała na swojego ulubieńca, który w tym czasie zamiast przed urzędnikiem stanu cywilnego stał przy biurku w klubie...



Mistrz Europy Kukier był najlepszą „muchą” w Sofii. Swoje walki wygrał w sposób nie podlegający dyskusji, tak jak i tę z Jaszarowem - Bułgaria (na zdjęciu)

LUŻBA informacyjno-pomocnicza w naszej drużynie zorganizowana jest jak w zadanej innej. W ringu sekunduje Szydło, który ma do pomocy Zaleskiego, spełniającego rolę łącznika między sekundantem a Polakami. Zaleskiemu pomagają w kole rezerwowi w czterech meczach - Mlewicki, który ma podobno szczęśliwą rękę, bo uszytych Polacy, którym wzięli rękawice, zwyciężają. Później na trybunie z dala od ringu siedzą nasi bokserzy, donoszącym krytycznym dyktando swoim kolegom, jak taktykę ma stosować w ringu. Najdonioślejszy głos ma najmniejszy Brychlik.

SOFII zostało ułożone przez bokserów tzw. słowniaki „esperanto”. Poroczu mówią się tu wszyscy zdania, w których każde słowo pochodzi z innego języka, ale są to słowa-motywatory, które nie mają śródła ani w języku rosyjskim, ani w polskim ani w żadnym innym. Np. gdy pięciarstwo jednej narodowości chce wymienić znaczenie z kolegą innego kraju pyta go się: „Machniom?” i ten drugi wie już o co chodzi.

RZY stoliku prasowym można powiedzieć, że w jakimś stopniu nawet zobowiązani do trzeźwości acz tego, co się dzieje - dziennikarze, są kibicami swoich drużyn. Gdy w meczu Polska - Węgry przyznano Węgrom zwycięstwo w wadze muszej, my oburzaliśmy się, a Węgier Gyula Nemeth, przedstawiciel „Nep Sportu” gorąco udowodnił, że Wa-

Bokserzy NRD przegrali 2:18 ale stawiali Polakom dzielny opór

SOFIA, 29.9 (Iskrowka). Pięć dnię sofijskiego turnieju w całej rozciągłości potwierdził nasz opinie, iż taki maraton pięściarski wymaga niesamowitej kondycji, dużej odporności fizycznej i, co jest także bardzo ważne, wielkiego doświadczenia. W poniedziałek drużyny wystąpiły już poważnie zdekompilowane. Na 20 walk przewidzianych w dwóch meczach odbyło się tylko 16. Niemiecka Republika Demokratyczna wystawiła do spotkania z Polską 7 pięściarzy. Na razie nasza drużyna ma szczęście, gdyż żaden z pięściarzy nie doznał podczas walk kontuzji. Wszystkie teki brwiowały są całe a pięć zdolne do walki.

Trudny turniej odbył się jednak w równej mierze na wszystkich drużynach. Zmęczeni są już i charakter remisowy, począwszy jednak od drugiego starcia zaczęła się już zarysowywać wyraźna przewaga Polaka, który w trzecim meczu osłabł Mlewicka. W ostatniej rundzie Niemiec oddał całkowicie inicjatywę i walka przybrała charakter jednostronny. Sędziowie punktowali 60:57, 59:57, 60:55.

W kugolce Brychlik zmierzył się z Briemem. Obaj walcząc w tym samym czasie, Brien odpowiadając naszemu pięściarzowi. Wprawdzie w 1 r. Brien miał minimalną przewagę, ale silne ciosy Brychlika zabrały go z gry. W ostatnim starciu na ringu istniał już tylko Brychlik, gonil przeciwnika, raz i go silnymi podbródkami, wobec których Brien był bezradny. Walkę wygrał Brychlik. Punktacja 60:56, 60:59, 59:57.

W półciężkiej Soczewiński przegrał z Schmidtem. Niemiec przeważał sygnalizowane ataki, których Polak nie umiał odeprzeć kontrami. Walka była chaotyczna, Polakowi zabrakło sił w 3 r. kiedy Schmidt zadał kilka silnych ciosów, które zadecydowały o jego zwycięstwie. Sędziowie punktowali 59:59 i 54 Schmidt 59:59, 50:58.

W lekkiej Niedziwecki zdobył punkt walkowerem. W lekkopółciężkiej Kudlak natrafił w Carol III, na twardego przeciwnika, który rewanżował się ciosem za cios. Walka była przeprowadzona w słabym tempie, co pozwalało Niemcowi na unikanie groźnych lewch Polaka. Wygrał Kudlak. Punktacja 60:58, 59:57, 59:58.

JAK WALCZYŁ DROGOSZ W półśredniej Drogosz zmierzył się z Müllerem. Nasz mistrz Europy rozpoczął walkę wspaniałym atakiem. Gonil od przeciwnika po ringu, a kiedy złapał go wreszcie przy linach, zadał mu wspaniałą serię czterech ciosów. Jeszcze raz uderło mu się pięścią serię podbródkowych i na tym koniec. Walka zaczęła tracić na tempie. Drogosz zaczął słabnąć i do głosu doszedł Müller.

W ostatniej rundzie Polak oberwał kilka silnych ciosów na korpus, za które nie był już w stanie zrewanżować się. Wygrał Drogosz. Punktacja 59:58, 60:58, 60:55.

W lekkosredniej Pietrzykowski wygrał przez w.o. i takie same zwycięstwo odniósł w średniej Piorkowski.

W półciężkiej Grzelak walczył z Motkusem. Silny fizycznie Motkusz dysponujący niezbyt pięknym ciosem rzucił się do ataku, chcąc zaskoczyć swego przeciwnika i ewentualnie nawet znokautować. Udało mu się jednak zadać tylko dwa ciosy i na tym skończyła się jego możliwość. Grzelak do końca walki operując celnymi kontrami uspokoił go i odebrał mu inicjatywę. Wygrał Grzelak. Punktacja 60:56, 60:56, 60:58.

KRÓTKA WALKA WĘGRZYŃSKA W ciężkiej walce Węgrzyńska z Prusem trwało bardzo krótko. W 1 r. zwyciężyła się znaczną przewagą techniczną naszego pięściarza, który był

bardzo Czechosłowacy i Bułgarzy, zmęczona jest i nasza drużyna, która w meczu NRD nie zdemontowała ani w przybliżeniu, poza nielicznymi wyjątkami, tego poziomu, co w meczach z Bułgarią i Związkiem Radzieckim. Nasi pięściarze zepsuli trochę wielkim powodzeniem chęć, teraz ze wszystkich wyszły bardzo wysoko, duża część swojego stylu, do akeł która by szybko przechyliła szalę na ten stronę. O tym, że tego rodzaju podjęcie jest błędne, nie trzeba nikogo przekonywać, toteż kierownictwo naszej drużyny wzięło duży wyśitek w to, by drużyna nie zdemobilizowała się powodzeniem.

W poniedziałek jedynym przedstawicielem polskiego „baletu” bokserkiego. Preuss w pierwszym starciu zainkasował co najmniej dziesięć celnych lewch prostych. Zaraz na początku 2 r. Węgrzyński wypuścił precyzyjny i szybki prawy prosty na szczękę Preussa, po którym ten padł nieprzytomny na deski. Wprawdzie przy „9” podtrzymał się na nogi, ale chwiał się tak widocznie, że sędzia nie przekwał liczenia i doliczył do nokautu.

Trzeci kolejny mecz Polski zakończył się naszym b. wysokim zwycięstwem.

Bułgaria nie rozstrzygnęła spotkania z CSR

SOFIA 29.9 (Iskrowka). Poniedziałkowe walki rozpoczęły się meczem Bułgaria - Czechosłowacja. Było to spotkanie o dużym znaczeniu dla obu drużyn. Bułgarijczyści dla wszelką cenę chcieli zdobyć choć jeden punkt, który by zapewnił im teoretycznie zwycięstwo w turnieju, tak przez nich upragniany, gdyż zwycięstwo Czechosłowacy znów nie miały żadnych powodów, by przystąpić do zwycięstwa. Porażka spychałaby ich przecież na ostatnie miejsce, co nie jest takim zaszczepem, jeśli się weźmie pod uwagę silny skład drużyny z CSR.

W półciężkiej Soczewiński przegrał z Schmidtem. Niemiec przeważał sygnalizowane ataki, których Polak nie umiał odeprzeć kontrami. Walka była chaotyczna, Polakowi zabrakło sił w 3 r. kiedy Schmidt zadał kilka silnych ciosów, które zadecydowały o jego zwycięstwie. Sędziowie punktowali 59:59 i 54 Schmidt 59:59, 50:58.

W lekkiej Niedziwecki zdobył punkt walkowerem. W lekkopółciężkiej Kudlak natrafił w Carol III, na twardego przeciwnika, który rewanżował się ciosem za cios. Walka była przeprowadzona w słabym tempie, co pozwalało Niemcowi na unikanie groźnych lewch Polaka. Wygrał Kudlak. Punktacja 60:58, 59:57, 59:58.

KRÓTKA WALKA WĘGRZYŃSKA W ciężkiej walce Węgrzyńska z Prusem trwało bardzo krótko. W 1 r. zwyciężyła się znaczną przewagą techniczną naszego pięściarza, który był



Lewy prosty Drogosza trafił dokładnie w szczękę przeciwnika do przodu Sardariana

Nieoczekiwane porażki Grzelaka i Węgrzyńskiego w spotkaniu Polska - Węgry 14:6

SOFIA 29.9 (Iskrowka). We wtorek, w przedostatnim dniu turnieju seans bokserki trwał bardzo krótko. W ramach spotkania NRD - Związek Radziecki odbyło się tylko 6 walk. Mecz Polska - Węgry rozegrany został wprawdzie w pełnej obsadzie, ale walka Piorkowski z Plachy trwała zaledwie 2 minuty. Publiczność sofijiska strażona niekompletnymi meczami zjawiała się we wtorek niezłownie na trybunach. Turniej przetrwał się już wszystkim. Aby osiągnąć w ciągu tygodnia tych samych bokserów w walce, trzeba byłoby bardzo gorącym zwolennikiem pięściarstwa.

Na siódmym, który we wtorek nie przyszył na stadion im. Wasyla Lewskiego odbyło się tu jedno z najładniejszych bodaj spotkań turnieju

SOFIA 29.9 (Iskrowka). W drugiej parze wtorkowego programu zmierzyli się reprezentanci Węgier i Polski. Obidwój drużyny przykładały dużą wagę do tego spotkania i wystąpiły w najładniejszych składach. Mecz rozpoczął pojedynek w wadze muszej między Kukierem a Szabo. Węgier, bokser agresywny, zaczął atakami. Kukier nie potrafił go utrzymać na dystans i walka toczyła się w zwiarcu. Kukier był tutaj lepszy, wychodził z ciosami. W 2 r. tempo zwiększyło się, ale obydwa pięściarze sami wpadali na siebie. Walka nie jest ładna. Kukier ma nadal lekką przewagę. W ostatniej rundzie Polak przeszedł do natarcia, nie straszył jednak zwoźdów, nie wpadał często na Węgra bez celu, piękna końcówka zaakcentował jednak bezsporną wyższość, wygrywając walkę. Sędziowie punktowali 60:55, 60:57, 60:58. Polska prowadzi 2:0.

W wadze kugolce walczyli Murawski z Wagnerem. Polak utrzymywał Węgra przez trzy rundy na dystans, mając w pierwszym i ostatnim starciu wyraźną przewagę. Walka była bardzo ładna i czysta. Wydawało się, że Murawski odniesie pewne zwycięstwo, tymczasem spiker ogłosił iż wygrał Wagner. Stan meczu wyrównał się na 2:2. Sędziowie punktowali: 59:59, 60:58 i 60:57 dla Węgryńskiego. Naszym zdaniem najslusniejszą ocenę walkę Bułgar Stojczew, który dał zwycięstwo Murawskiemu.

W wadze półciężkiej Soczewiński walczył z wyższym od siebie o głowę Vargę. Miłośnicy obawy co do tej walki. Soczewiński poprzedniego dnia zaprezentował się słabo w spotkaniu ze Schmidtem. W tym meczu, nie czując się najlepiej, ale poczucie odpowiedzialności za wynik dodało Polakowi sił. Stoczył on najlepszą swoją walkę.

Od pierwszej rundy Soczewiński trzymał Vargę w szachu, bil dużo ciosów na korpus, ładnie kontrolował atakującego Węgra. W 2 r. przewaga jego jeszcze bardziej wzrosła. Węgier oberwał potężne ciosy. Do meczu w 3 r., gdy naszego pięściarza opuściły siły, do głosu zaczął przychodzić Varga, ale nie na tyle, by rundę wygrać. Spotkanie wygrał Soczewiński. Polska prowadzi 4:2. Punktacja: 60:57, 59:58, 60:57.

3 walki w meczu Węgry - NRD 12:8

SOFIA, 29.9 (tel. wł.). W 6. runde Węgry wywalczyli czwarte miejsce w turnieju pokonując NRD 12:8. W wadze muszej Szabo (W) przegrał z agresywnym i ambitnym Millekiem. W kugolce Brien zdobył punkty w.o. z powodu kontuzji Wagnera. W półciężkiej Soczewiński wygrał z Węgrzem Horwathem w meczu kontuzji Schmidta.

W ciężkiej Kelner po zastartej walce pokonał Schroedera. W lekkopółciężkiej Budal odniósł niezauważalne zwycięstwo nad Gutschmidtem. W półśredniej Doeri pokonał 2:1 Mueller. Był to werdykt niesłuszny, ponieważ Mueller był lepszym pięściarzem.

W średniej Plachy wygrał w 2 r. przez t.k.o. z młodszym Marzem. W półciężkiej Roback (NRD) zdobył punkty w.o. wobec kontuzji Soczewińskiego. W ciężkiej Kias poddał się w pierwszej rundzie Nietschekemu.

Raduły nie mógł wytrzymać. Garda Węgra stała się mniej szersza, twarz coraz bardziej czerwieniała, od wysiłku oddech stawał się krótki - widać było, iż nie może dotrzymać przeciwnikowi, nad którym zwycięstwo było wykalutowane w obliczeniach Węgrów. Walkę wygrał Piorkowski. Polska prowadzi 12:2, a więc mecz wygraliśmy. Punktacja: 60:55, 60:56, 60:58. Reszta bokserów przystępowała już z lepszym sercem do walk, ale jak się okazało z mniejszą także koncentracją sił. Jeszcze tylko Piorkowski w wadze średniej dorzucił nowy laur do sławy naszej drużyny. W walce z Plachym już w pierwszej minucie zadał on silny cios, który zamoczył Węgra. Był on liczony na stojąco do „10”. Piorkowski rzucił się na niego jeszcze raz i zanim Plachy zdolał podnieść ręce do góry na znak poddania - oberwał jeszcze jeden zamrażający cios. Wygrał Piorkowski przez podanie się przeciwnika w 1 r. Polska prowadzi 14:2.

GRZELAK I WĘGRZYŃSKA PRZEGRALI

Teraz przyszły najmniej oczekiwane porażki. W wadze półciężkiej Grzelak w walce z Sallvassym przypomniał swoje najgorsze czasy, był niezardzy, podobnie jak w poprzednim meczu w turnieju. W wadze lekkosredniej stanął na przeciw siebie: wielka nadzieja Polski - Piorkowski i wielka nadzieja Węgier - Raduły. Polak walczył w 1 r. bardzo ostrożnie, nie szedł do przodu, nie atakował czekającego na okazję zadania kontry Radułego, ale i Węgier nie kwapił się do akcji zaczepnych. W takim stanie rzeczy runda była jałowa. Okrzykiwały ją dwa silne ciosy z prawej ręki, które wystrzeliły z ręki Grzelaka, ale w dalszym ciągu pilnie uważał na proste Węgra. Dopiero w 3 r. zaczęło się sławne bombardowanie, którego

DECYDUJĄCA WALKA

Teraz nadeszła walka, która miała zdecydować o całym meczu, o tym czy wygramy i obrotami pierwsze miejsce w turnieju. W wadze lekkosredniej stanął na przeciw sobie: wielka nadzieja Polski - Piorkowski i wielka nadzieja Węgier - Raduły. Polak walczył w 1 r. bardzo ostrożnie, nie szedł do przodu, nie atakował czekającego na okazję zadania kontry Radułego, ale i Węgier nie kwapił się do akcji zaczepnych. W takim stanie rzeczy runda była jałowa. Okrzykiwały ją dwa silne ciosy z prawej ręki, które wystrzeliły z ręki Grzelaka, ale w dalszym ciągu pilnie uważał na proste Węgra. Dopiero w 3 r. zaczęło się sławne bombardowanie, którego

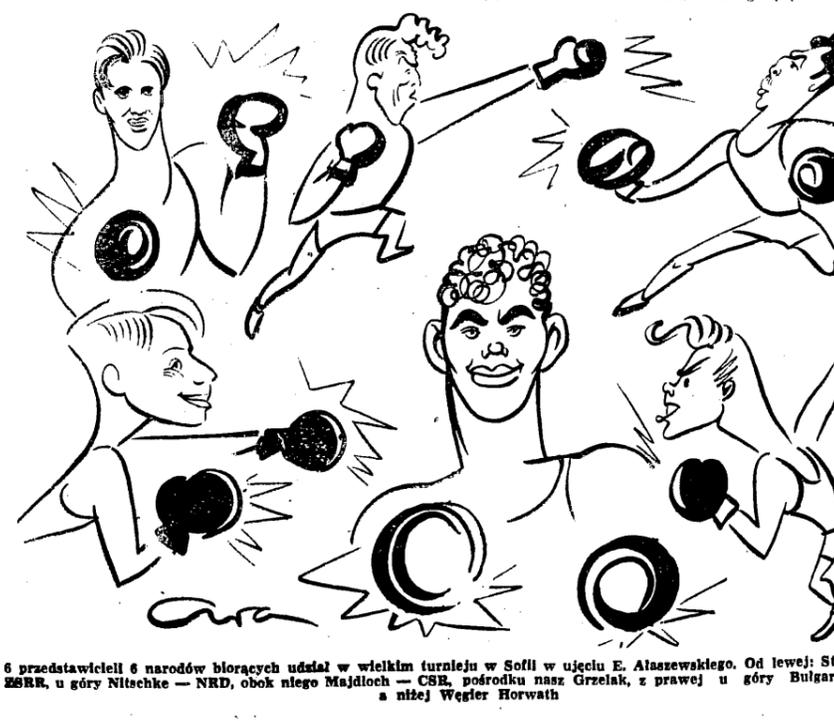
Trzy walki przed czasem wygrali bokserzy ZSRR w meczu z NRD 16:4

SOFIA 29.9 (Iskrowka). Sześć wielkim wysiłkiem przetrwał do końca walki. W wadze lekkiej Anguladze przegrał w 3 r. przez t.k.o. Do chwili przerwy walka na skutek kontuzji luku brwiowego pięściarza radzieckiego, Schroeder miał znaczną przewagę. W wadze półciężkiej Miednow z trudem tyrolał się z twarzą i stałe lincomi naprzód Gutschmidem. Walka była bardzo wyrównana. Miednow stracił dużo z żywiołowości i siły ciosów, jakie demonstrował w walce, stoczony podczas mistrzostw Europy z Drogozem.

W wadze półśredniej Isajew wygrał przez t.k.o. z Muellerem. Bokser niemiecki zaczął bardzo ostrożnie, nie miał przeciwnika, stawali zaczęli opór znakomitemi przeciwnikowi, jednak nie bil dużo i celnie, i wano, co trwało ten napór od drugiego starcia sam przeszedł do ataku, osłabił przeciwnika i uzyskał nad nim całkowitą przewagę. Schmidt

W wadze ciężkiej Plachy wygrał w 2 r. przez t.k.o. z młodszym Marzem. W półciężkiej Roback (NRD) zdobył punkty w.o. wobec kontuzji Soczewińskiego. W ciężkiej Kias poddał się w pierwszej rundzie Nietschekemu.

W wadze ciężkiej Plachy wygrał w 2 r. przez t.k.o. z młodszym Marzem. W półciężkiej Roback (NRD) zdobył punkty w.o. wobec kontuzji Soczewińskiego. W ciężkiej Kias poddał się w pierwszej rundzie Nietschekemu.



6 przedstawicieli 6 narodów biorących udział w wielkim turnieju w Sofii w ujęciu E. Alaszewskiego. Od lewej: Stiepanow - ZSRR, u góry Nietschke - NRD, obok niego Majdloch - CSR, podrodku nasz Grzelak, z prawej u góry Bułgar Stankow, a niżej Węgier Horwath

Rezerwy Polski wygrały z CSR 12:8 Piąte kolejne zwycięstwo naszych pięściarzy

(Dokończenie ze str. 1) Czesosłowacja, który był liczący do 8. Rundy wygrał wysoko Niedźwiecki...

W wadze lekkopółśredniej użyskaliśmy znowu 2 pkt i prowadzenie. Pleziński wygrał w.o., ponieważ jego przeciwnik Straka nie stawiał się na ringu.

ODPOWIEDZIALNE ZADANIE PIÓRKOWSKIEGO

Teraz wszystko zależało od walki Piórkowskiego z Koutnym w wadze średniej. Braliśmy pod uwagę możliwość porażki Grzelaka z Tormą i zwycięstwo Węgrzyniaka z Niemcem...

STAN MECZU 6:4

W wadze półśredniej Karpiński walcząc z Kalem, Nasz pięściarz zaczął bardzo obiecująco: gonił przeciwnika po ringu, trafił go pięknymi ciosami...

Na zamknięcie turnieju ZSRR - Bułgaria 14:6

SOFIA 22.9 (tel. wł.) W ostatnim meczu sofijskiego turnieju zmierzają się drużyna ZSRR z Bułgarią, wygrywając 14:6. Bułgarzy, robiący postępy z meczu na mecz, tym razem walczący chyba najlepiej...



Jedźcy Monarkery Jansson i Heymann dają doskonały przykład taktycznej jazdy „zamykając” Polaka Kupczyńskiego na wirażu. CAF - foto Kondracki

Mistrz sportu Włodzimierz Szwendrowski najlepszym zawodnikiem wrocławskiego toru Monarkerna-PZM 62:45

Wrocław, 23 (tel. wł.) W walek na stadionie im. gen. Świerczewskiego w w. Wrocławu odbyło się drugie spotkanie zawodników Monarkerna (Stokholm) z reprezentacją PZM. Mecz rozpoczął przy świetle elektrycznym zgrupowanie rekordowa ilość ok. 70 tys. widzów...

Zwycięski bilans polskich pięściarzy

- Na zakończenie turnieju warto podsumować wyniki Polaków w przeszłości. Przedstawiają one następująco: Kukler — 4 walki, 4 zwycięstwa, 1 walka, 1 zwycięstwo. Murawski — 3 walki, 1 zwycięstwo, 2 przegrane. Brychlik — 2 walki, 1 zwycięstwo, 1 przegrana. Szczerwiński — 5 walk, 4 zwycięstwa, 1 przegrana. Niedźwiecki — 5 walk, 5 zwycięstw. Kudlach — 4 walki, 4 zwycięstwa. Milewski — 1 walka, 1 przegrana. Drogosz — 4 walki, 4 zwycięstwa. Karpiński — 1 walka, 1 przegrana. Pleziński — 5 walk, 5 zwycięstw. Piórkowski — 5 walk, 3 zwycięstwa, 2 przegrane. Grzelak — 5 walk, 3 zwycięstwa, 2 przegrane. Węgrzyniak — 4 walki, 3 zwycięstwa, 1 przegrana. Gotalski — 1 walka, 1 zwycięstwo.



Lieдке udanie zadebiutował w reprezentacji Polski zwyciężając reprezentanta CSR Szimko. Foto CAF

W wadze lekkopółśredniej Milewski walcząc z Ivanusem, Poczkiwo, Polak trzymał prostymi na dystans atakującego Czesosłowaka, jednak od 2 do końca walki ustepował przeciwnikowi. Wygrał Ivanus. Stan meczu 6:4. Sedziowie punktowali: 59:60, 57:59, 54:60.

Na końcu zwracamy się do Feliksa Szimka, pełniącego funkcję kierownika naszej drużyny:

— Zwycięstwom w turnieju odnieśliśmy zastrzeżenie. Przed wyjazdem do Sofii mieliśmy poważne kłopoty z zastawieniem sprzętu, liczącym na zwycięstwo. Liczne kontuzje na sportakładzie zdziwiły nas i naszą kadre reprezentacyjną. Dobrze, że turniej został przeniesiony, pozwoliło nam to na doprowadzenie zawodników do dość wysokiej formy. Uważam, że wszyscy spełnili swoje zadanie, nie zawalając. Ta drużyna ucieję zrobić nie mogła.

— Turniej uważam za bardzo ciężki. Takie zespoły jak nasze grona, mimo braku kilku czołowych pięściarzy — drużyna radziecka, dobrych technicznie Węgrzy, tworzą Czechosłowację, która bokując z dużym potem Bułgarię, jak też potężni Niemcy — są bardzo groźnymi przeciwnikami. W przyszłości należałoby się zastanowić nad zmianą regulaminu turniejów drużynowych na indywidualny.

Zwycięstwo i przegrana w CSR W Pardubicach siatkarki 3:1 w Usti siatkarka 2:3

PRAGA 22.9 (tel. wł.) Drugie spotkanie zespołów polskich na terenie Czechosłowacji odbyło się w poniedziałek w Usti nad Labą i w wtorek w Pardubicach. W Usti gościł siatkarski CSR B zakończony z zajętej walce przegrana drużyny polskiej 3:1 (15:15, 15:12, 12:15, 10:15, 16:18). W Pardubicach gra siatkarki, które w meczu Polka — CSR juniorki, zwyciężyły 3:1 (5:15, 15:11, 15:5, 16:14).

JAK GRALI SIATKARZE

Spotkanie drużyn męskich rozpoczęło w małej sali miejscowości Usti nad Labą na średnim poziomie. W tym meczu Polacy przegrali 3:1. W czwartym meczu Czechosłowacji przegrali 1:3. W piątym meczu Polacy przegrali 2:3. W szóstym meczu Polacy przegrali 1:3. W siódmym meczu Polacy przegrali 1:3. W ósmym meczu Polacy przegrali 1:3. W dziewiątym meczu Polacy przegrali 1:3. W dziesiątym meczu Polacy przegrali 1:3.

Strzelcy polscy trenują w Sofii

SOFIA 22.9 (tel. wł.) W dniach 25-27 bm. odbędzie się w Sofii międzynarodowe zawody w strzelctwie myśliwskim. W zawodach, obok drużyny gospodarzy, wezmą udział strzelcy polscy, czechosłowaccy, węgierscy i niemieccy Republiki Demokratycznej.

Polska mistrzem świata w łucznicztwie

PRAGA 22.9 (tel. wł.) Międzynarodowa Federacja Łucznicza ogłosiła w środę wyniki mistrzostw świata w łucznicztwie. W Warszawie ekipa lekkoatletów polskich na międzynarodowe mistrzostwa Rumunii.

Skład piłkarzy węgierskich na mecze w Moskwie i Budapeszcie

BUDAPEST 22.9 (tel. wł.) W sprawie reprezentacji piłkarskiej Węgry. A i B rozegrali na stadionie Csepel Vasas ostatnie mecze eliminacyjne przed spotkaniem z reprezentacją ZSRR.

Pięściarze polscy zespołem nie do pokonania pisze „Sowiecki Sport”

„Sowiecki Sport”, komentując w korespondencjach z Sofii, wyniki i przebieg turnieju bokserów, podkreśla doskonale przygotowanie reprezentacji polskiej do ciężkiego turnieju. Sprawozdawca „Sowieckiego Sportu”, zasłużony mistrz sportu Stiepanow stwierdza również, iż bokserzy polscy zdają sobie sprawę z trudności, które przy wysokiej technice oraz świetnej kondycji czyni z Polaków zespół nie do pokonania.

Pięściarze polscy zespołem nie do pokonania pisze „Sowiecki Sport”

„Sowiecki Sport”, komentując w korespondencjach z Sofii, wyniki i przebieg turnieju bokserów, podkreśla doskonale przygotowanie reprezentacji polskiej do ciężkiego turnieju. Sprawozdawca „Sowieckiego Sportu”, zasłużony mistrz sportu Stiepanow stwierdza również, iż bokserzy polscy zdają sobie sprawę z trudności, które przy wysokiej technice oraz świetnej kondycji czyni z Polaków zespół nie do pokonania.

Sukces

(Dokończenie ze str. 1) nym najlepszym zespołem, najlepszym zespołem technicznie. Ustepowała nam drużyna Związku Radzieckiego, która zresztą trafiła na wspaniały dzień Polaków. Były w jej zespole kilku spowodowane brakiem czołowych reprezentantów, jak Bulakow, Zaszchin, Jengibarjan i Sotczikas. Ale nasi przyjelecie radziecy nie tłumaczyjmy swojej porażki, wiedząc, iż także w drużynie Polski i Węgier nie było kilku czołowych bokserów. W ocenie trzeba więc przyjąć stan posiadania z Sofii.

Skład piłkarzy węgierskich na mecze w Moskwie i Budapeszcie

BUDAPEST 22.9 (tel. wł.) W sprawie reprezentacji piłkarskiej Węgry. A i B rozegrali na stadionie Csepel Vasas ostatnie mecze eliminacyjne przed spotkaniem z reprezentacją ZSRR.

ZSRR nadal prowadzi w Olimpiadzie Szachowej

AMSTERDAM 22.9 (tel. wł.) W rozgrywkach 6 rundy duży sukces odniosła uczestnicząca po raz drugi w Olimpiadzie szachowej Bułgaria remisując z Jugosławią 2:2. W pozostałych spotkaniach zwycięstwo następowali: ZSRR — Islandia 4:0, Izrael — Czechosłowacja 2:5 — 1:5, Węgry — Niemcy zajął 2:2. Olimpiadom zainteresowania w 7 rundzie było spotkanie ZSRR — Bułgaria, która na skutek niemożności wzięcia udziału w turnieju, wysunęła się na II miejsce w tabeli. Zwyciężył szachista radziecki 3:0,5. Niemcy zajął 2:2, Bułgaria 4:0, Izrael z Holandią 3:1 i Jugosławia z Islandią 2:3,5.

Skład piłkarzy węgierskich na mecze w Moskwie i Budapeszcie

BUDAPEST 22.9 (tel. wł.) W sprawie reprezentacji piłkarskiej Węgry. A i B rozegrali na stadionie Csepel Vasas ostatnie mecze eliminacyjne przed spotkaniem z reprezentacją ZSRR.

Po ładnej grze koszykarze Lokomotiv Sofia zwyciężają Kolejarka 58:52 (25:26)

PIERWSZY występ bułgarskiej drużyny koszykarskiej „Lokomotiv” zakończył się w Warszawie zwycięstwem gości, zwycięstwo, w których składzie grało sześć reprezentantów kraju, wygrali po ładnej grze z „Kolejarzami” 58:52 (25:26).

Skład piłkarzy węgierskich na mecze w Moskwie i Budapeszcie

BUDAPEST 22.9 (tel. wł.) W sprawie reprezentacji piłkarskiej Węgry. A i B rozegrali na stadionie Csepel Vasas ostatnie mecze eliminacyjne przed spotkaniem z reprezentacją ZSRR.

Skład piłkarzy węgierskich na mecze w Moskwie i Budapeszcie

BUDAPEST 22.9 (tel. wł.) W sprawie reprezentacji piłkarskiej Węgry. A i B rozegrali na stadionie Csepel Vasas ostatnie mecze eliminacyjne przed spotkaniem z reprezentacją ZSRR.

Skład piłkarzy węgierskich na mecze w Moskwie i Budapeszcie

BUDAPEST 22.9 (tel. wł.) W sprawie reprezentacji piłkarskiej Węgry. A i B rozegrali na stadionie Csepel Vasas ostatnie mecze eliminacyjne przed spotkaniem z reprezentacją ZSRR.

4 zera w 2 meczach II ligi

Górnik Zabrze — Stal Sosnowiec 0:0

ZABRZE, 22.9 (tel. wł.). Górnik Zabrze — Stal Sosnowiec 0:0. Sedziował Paszkowski (Ziel. Górn.). Widzów ok. 30 tys. Stali: Dzurawicz, Mastoś, Musiał, Jochanek, Poława, Poloczek, Głowacki, Najewski, Znamski, Krzela, Wspaniały. Górnika: Kacmarczyk, Cymerman, Franciszek, Rogowski, Sikorski, Nowak, Szkiełki, Gawlik, Fojcik, Jarczyk, Czech. Mimo dość poważnego spotkania nie wywołano na Stali emocji zainteresowanie. Z 30 tys. widzów większość stanowiło zwolenników drużyny wspaniałej. Ale nie mieli oni w śród specjalnych powodów do radości. Stal zagrala bowiem w tym meczu wspaniale na lewym skrzydle czyni wrażenie nowowusła, Znamski na środku napadu był szczególnie zabójczym przez Franciszka, Krzela odkomenderowano do wspierania pomocy Głowackiego i Mastosia, podobnie powołano zagraniczkę, która całkiem, ale wobec zdecydowanej gry defensywy Górnika był wyprost.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0

BYTOM, 22.9 (tel. wł.). Górnik Bytom — Budowlani Opole 0:0. Sedziował Paszkowski z Warszawy. Widzów ponad 8.000. Górnika: Szołtysek, Gorzelski, Kałoczek, Działowski, Pozimski, Burda, Fuchs, Friedek, Banisz, Kital, Gołnia. Budowlani: Paszkiewicz, Trojankowski, Rogowski, Sikorski, Włoczek, Muczyński, Strocina, Słysz, Cichy, Szymborski, Zabicki, Szmadła.

Za miesiąc czeka szermierzy mecz z Austrią

Po bogatych w liczne imprezy krajowe i międzynarodowe miesiącach wiosny i lata...

Zgodnie z regulaminami FIE czekać odbędzie się w czterech broniach...

A oto jak przedstawia się kadra narodowa w szermierce...

Floret mężczyzn - Kazimierz Skrudluk (AZS), Czapionka, Zi...

Floret kobiet - Kusmir, Mni-chówna (AZS), Włodarczyk, Sol...

bagнет - Smałkowski (CRZZ), Paliga, Królkowski, Nielaba (CRZZ).

J. M.

Jak pływają zagranicą?

Sezon pływacki zagranicą trwa w dalszym ciągu. Na imprezach krajowych i międzynarodowych osiąga...

W Zadar, Jugosłowianie wygrali spotkanie z Holandią 11:10...

W Szkocii, Stull ustanowił rekord Wielkiej Brytanii...

Blednie słowa „meczów stulecia”

Mecz Związek Radziecki - Węgry walką o prymat między zespołami, które holdują nowoczesnej piłce nożnej

W 71 nr Przeglądu Sportowego z 26 sierpnia pisałem z Moskwy: „drużyna ZSRR jest te...

Tak mógł sądzić każdy, kto nie widział pierwszego i drugiego meczu w Moskwie...

13 pozycji. Po powrocie kierownicy gracze twierdzą jednomyślnie, że piłkarze radziecki są daleko silniejsi...

pracował jak... walczył parwoj, który stracił wazę przeszkodę na drodze do bramki przeciwnika...

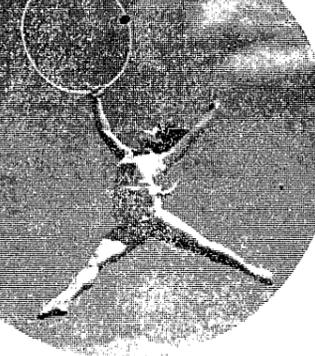


Pod bramką Szwecji w czasie przegranego meczu z ZSRR. Foto CAF

Na trasie Rzym - Moskwa - Warszawa

Przyjęcie w ambasadzie - Czerwone gwiazdy nad miastem - Dzień cudów - Rozmowa przy równoważni

Z NAŁY się od paru lat. Nieraz już spotykały się gimnastyczki Polki i ZSRR na zawodach, festiwalach, na Olimpiadzie...



Rzym... Helena Rakoczy uśmiecha się lekko, powracając myślami do tych tak niedawnych wspomnień...

W SALI panował różnobarwny gwar. Odbywało się przyjęcie, urządzone po zakończeniu mistrzostw przez ambasadę radziecką...

Wielkim przeżyciem stała się wczorajsza wizyta w Muzeum Lenina i Stalina. Mrok i chłód podziemnej komnaty...

Prawy wiedeński zespół wykonywał w czasie pokazu ćwiczenia na przyrządach. Kiedy te przyrządy wnoszono - niespodziewanie za-uważał...

Chyba cieszyć się z trzeciego miejsca - mówiła Danilowa. Mnie się jakoś nie powiedo, wszystkim coś przetrzeć równoważni. No, może się w przyszłości poprawię...

PARADA odbywała się na stadionie Dynamo. Rakoczy, wraz z resztą naszych delegatów, siedziała na trybunie. Pożatek uroczystości nastąpił punktualnie o godzinie 12-tej...

DOBRE powiedziała - Rakoczy pochyla się nad leżącą na stole kupa kąpielnic, w których uśmiechają się znajome twarze radzieckich przyjaciół...

AMOLOT. zataczał szerokie kręgi. powoli opuszczal się na moskiewskie lotnisko. Przez małe okienka doskonale było widać stolicę ZSRR...

W Warszawie, Nagasawa przepłynął na mistrzostwach uniwersyteckich w Tokio 200 m mot. w 2:28,6, jest to najlepszy wynik na świecie na 50-metrowym basenie...

Pokazy masowych ćwiczeń gimnastycznych w wykonaniu zawodników radzieckich są szczytem techniki i elegancji

zrobić, a receptę na uzyskanie korzystnego wyniku taki plan taktyczny, który utrudni przeciwnikowi ciałę operowanie na naszym przedpolu...



Tak padła jedna z 7 bramek zdobytych przez piłkarzy ZSRR w wygranym meczu ze Szwecją. Simonian, środkowy napastnik ZSRR wygrał pojedynek z bramkarzem Szwecji Svenssonem i obok niego kieruje piłkę do siatki. Foto CAF

W Budapeszcie tremą przed spotkaniem w Moskwie

BUDAPESZT 22. 8. (tel. wł.). Przyjeżdżając do dobrej gry, swyje jedynastki i jej przekonywujących zwycięstw, entuzjastycznie przyjeżdżają z Budapesztu byli w niedzielę niezadowoleni. Mimo cyrkowego wywożenia zwycięstwa nad Rumunią, drużyna węgierska wykazała niedostateczne przygotowanie do meczu w Moskwie...

Z taką grą daleko nie zajadą - mówiono powszechnie na Napsztadzie w czasie meczu z Rumunią.

Zarówno kierownik piłkarstwa węgierskiego Sebász, jak i sztab trenerów (Bukov, Kalmar, dr Kalocsay) zgodnie stwierdzają, że piłkarze węgierscy stoją przed bardzo trudnym zadaniem i o zwycięstwie będą mogli się pokusić jedynie wtedy, jeśli zagrają tak, jak w pamiętnym meczu stulecia w Wembley, lub wykażą formę z meczów o mistrzostwo świata przeciw Brazylili lub Urugwajowi.

Skład reprezentacji z ub. niedzieli stał się powodem wielu dyskusji. Lansowany zamiast Zakariasa, lewy pomocnik Kocsis nie potrafił jeszcze doposażyć się do drużyny, popamiętał wiele prostych „ga”, które trudno przypisać tylko tremie. Sprawa Zakariasa nabiera tym samym coraz większej wagi.

W niedzielnym meczu zagra przeciw sobie 2 pomocników wielkiego formatu - 2 „inżynierów”, którym polecona zostanie realizacja planów taktycznych obu drużyn: Bozsik i Netto. Od tego, czy który z nich zostanie „wyeliminowany” z gry lub czy uda się drugim pomocnikom przejąć rolę dowódców ofensywy na bramkę przeciwnika - zależy w dużym stopniu wynik spotkania.

Węgry znową kopie swego stylu gry. Stylu na wskroś nowoczesnego, opanowanego z dotychczas przez niewiele drużyn na świecie. W Szwajcarii stosowali go z powodzeniem jedynie Węgry i Urugwajczy.

W niedzielę Węgry będą mieć okazję sprawdzić, czy ich styl znalazł odbiorców nastawionych na zwycięstwo. W Szwajcarii stosowali go z powodzeniem jedynie Węgry i Urugwajczy.

Wobec tego meczu, w którym spotykają się przeciwnicy o tym samym stylu gry, błędnie zupełnie nazywa „meczów stulecia”. W tamtych szał walczą o prymat nowoczesnego stylu gry nad starym, w tym idzie prymat wstród tych, którzy go stosują.

Grzegorz Aleksandrowicz

Ostatni trening

Leningrad remisuje z reprezentacją ZSRR 1:1

MOSKWA 21.8. (tel. wł.). W spotkaniu treningowym piłkarstwa reprezentacji ZSRR zmierowała z reprezentacją Leningradu 1:1 (0:0). Mecz był szybki; przez cały czas strona atakująca była drużyna reprezentacyjna, lecz grając „na zwolnionych obrotach” nie zdołała ona wywołać zwycięstwa. Bohaterem spotkania był doskonały bramkarz Leningradu - Iwanow. Dla zespołu leningradzkiego operującego na drużynie Zenitu bramkę już w 1 minucie strzelił Kolobow, dla reprezentacji wyrównujący punkt z karnego w 21 min. po przerwie uzyskał Gogoberidze. Reprezentacja ZSRR wystąpiła w takim samym składzie, w jakim grała przeciw Szwecji, jedynie w miejsce przedawca grał Kuznetsov z Dynamo Moskwa.